

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 20 Października r. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *W i l Ń o.* —

JW. Przewidywisty Radca Tajny, Senator, Kurator CESARSKIEGO Uniwersytetu tutejszego, wielu Orderów Kawaler, *Nowosilcow*, przybył tu d. 16 t. m.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 11 października.

Przez najwyższe ukazy, do Rządzącego Senatu wydane:

D. 31 sierpnia. Pomocnik kuratora handlu z *Czerkiesami* i *Abasincami*, radca tytularny *Kodinc*, w nagrodę gorliwej służby, podniesiony na assessora kollegialnego, na osnowie Ukazu z dnia 6 sierpnia 1809 roku.

D. 21 września. Sztab-lekarz powiatu stawropolskiego, gubernii simbirskiej, *Smirnicki*, sprawujący nadto obowiązki lekarza powiatowego w okręgu samarskim i Melika w wojsku kałmuckim, na zaświadczenie Głównego Inspektora Medycyngo Armii, *Leib-Medyka*, *Willje*, o jego odznaczającej się służbie, naylaskawiej mianowany assessorem kollegialnym.

Przez najwyższy ukaz do kollegium Państwa spraw zagranicznych, pod dniem 13 sierpnia, radca tytularny, *Bacheracht*, w nagrodę gorliwej służby, naylaskawiej mianowany assessorem kollegialnym.

Przez najwyższe ukazy do Kapituły rossyjskich orderów:

Dnia 1 września. Polimeyster tyflijski, radca kollegialny, *Mielnikow*, w nagrodę odznaczającej się gorliwością służby, mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 4tej klasy.

D. 21 września. Adjutant bokowy JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, pólkownik *Mansurow*, za należyte dopełnienie danego sobie polecenia, w obeyrzaniu oddziałów sierot wojskowych w kraju Syberyi, naylaskawiej udarowany brylantowanemi znakami orderu ś. *Anny* 2giej klasy.

Teyże daty. W nagrodę gorliwością odznaczającej się służby stawropolskiego kałmuckiego wojska kozackiego, Ataman, podpólkownik *Baryszewski*; majorowie: dowódca pólku *Luzanow* i radca kancelaryi wojskowej *Batyrew*, naylaskawiej mianowani kawalerami orderów: pierwszy ś. *Anny* 2giej klasy, a dway dalsi ś. *Włodzimierza* 4tej klasy.

Teyże daty. W nagrodę gorliwej służby naylaskawiej mianowani kawalerami orderu ś. *Anny* 3ieiej klasy: starszy adjutant Igo korpusu odwodowego kawaleryi, sztabs-kapitan leibgardyi pólku dragonów *Jewdokimow*, i dozorca krasnosielskiego szpitala wojskowego czasowego 9tej klasy *Abramow*.

Teyże daty. Na przedstawienie zwierzchności Naylaskawiej mianowani kawalerami orderu ś. *Anny* 2giej klasy: pólkownik wojska czarnomorskiego, *Dubonos*; tegoż orderu 3ieiej klasy: dowódca kompanii konno artylleryyskiej kozackiej N. 7, major *Symonow*, i sprawujący obowiązki starszego adjutanta, oddzielnego korpusu sybirskiego, sztabs-kapitan omskiego pólku garnizonowego *Krywankow* i 4tej klasy: dowódca Niżehorodzkiej komendy żandarmów porucznik *Nacjewski* i kom-

panii konno-artylleryyskiej kozackiej N. 7: Esaul *Kononow* i porucznik *Potanin*, z nich *Nacjewski* za szczególniejszą rostopność, okazaną w czasie gaszenia pożaru, który był w *Nowogrodzie-Niższym*, d. 6 maja r. t., a inni za odznaczającą się gorliwością w służbie.

Naywyższy Reskrypt do Dowódcy 2go korpusu pieszego, P. Jenerala piechoty i Kawalera, *Xiążęcia Gorczakowa*, wydany d. 3 września 1824 roku.

Xiążę Andrzeju Iwanowiczu! Przegląd wojsk powierzonego Wam drugiego korpusu pieszego, manewry, z waszego rozrządzenia, a również podług daney ode MNIE na miejscu dyspozycyi wykonane, okazały Mi nie tylko stan odznaczający się tych wojsk, ale i ukształcenie ich, doprowadzone do żadanego stopnia. JA z zadowoleniem patrzyłem na te postępy wojsk tych, i również przyjemnie Mi jest oświadczyć wam przez to zupełną MĄ wdzięczność, na znak której posyłam Wam przy tém tabakierę złotą, brylantami ozdobioną, z MOIM portretem, zostając zresztą ku Wam zawsze przychylny.

Naywyżey utwierdzona, dnia 7 sierpnia 1824 roku, zapiska Zarządzającego Gabinetem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, P. Rzeczywistego Radcy Tajnego, *Hrabi Gurjewa*.

Naywyższym Ukazem dnia 12 stycznia 1761, ponowionym późniey w roku 1786, 1793 i 1804, Gabinetowi WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI zostawione prawo, przy podnoszeniu do rang górniczych w fabrykach Koliwano-Woskresieńskich do 7mej klasy włącznie, podpisywania patentów do klasy 9tej. Na tey istotnie osnowie dawane były wtedy patenta przez Rządzący Senat i byłe Kollegium Wojskowe. A że Naywyższym Ukazem d. 24 kwietnia 1824 postanowiono: ażeby podpisywał patenta nastopnie wojskowe sztabs i ober-oficerskie, Departament Inspekcyyny Głównego Sztabu WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, a na stopnie cywilne do 5tej klasy włącznie Senat Rządzący; przeto, dla zachowania jednostayności, ośmielam się upraszać: azali się nie podoba WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI rozkazać, ażeby i Gabinet podpisywał patenta na rangi górnicze swego zawiadostwa, także do 5tej klasy włącznie.

Na autentyku własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano: „Ma bydź podług tego.“

Na Kamiennym-Ostrowie
dnia 7 sierpnia 1824 r.

Ukazy Rządzącego Senatu, nowo ogłoszone, są następujące:

1) Dnia 28 lipca 1804 r. z Igo Departamentu, o przepisaniu wszystkim Izbow Skarbowym, iżby w przesyłanych do Senatu doniesieniach miesięcznych, o poświadczeniu kassy, prócz wykazania znalezionej w gotowiznie kassy, mianowicie oznaczały: czy taka liczba jey podług xiąg bydź powinna.

2) Dnia 31 lipca 1824 r. z Igo Departamentu, o wyrażaniu rang, imion, przezwisk komisyonierów skarbowych i samych ich zawiadostw (заводомствъ), w zdarzeniach rozporządzania przez nich summami, należącemi do skarbu.

3) Dnia 24 lipca 1824 r. z Igo Departamen-

tu, o porządku przedstawiania rachunków o summach prywatnych.

4) Dnia 11 września 1824 roku z Departamentu rozgraniczenia, o niezwłocznem uzyskaniu, od kogo należeć będzie, pieniędzy, do zwrotu wydawanych Miernikom, wysyłanym dla wykonania w naturze wyroków magistratur Rozgraniczenia, Rady Państwa i Naywyższych rozkazów.

5) Dnia 17 września 1824 r. z Igo Departamentu, o naznaczeniu osobnych architektów do Izb Skarbowych 29ciu guberniy wielkorossyyskich.

6) Dnia 21 września 1824 r. z Igo Departamentu, o nowem wyznaczeniu, względem dawania koni pocztowych dla przejeżdżających.

7) Dnia 21 września 1824 r. z Igo Departamentu, o dopuszczeniu 58 różnicy w ilości towaru, w porównaniu do konosamentów i ausztuchów.

8) Dnia 24 września 1824 r. z Igo Departamentu, o dawaniu pomocy od władz wojskowych na żądanie Policji Ziemskiej do imania przemysłników.

9) Dnia 25 września 1824 r. z Igo Departamentu, o mundurach dla obwodów omskiego i jakuckiego: kołnierze światło-niebieskie, z czerwoną wypustką, obszlągi ciemno-zielone, wypustka po brzegu czerwona, z różnicą tylko w guzikach, które dla obwodu omskiego są białe, a dla jakuckiego żółte).

10) Dnia 12 sierpnia 1824 roku z Powszechnego Zebrania Departamentów Sanktpetersburskich, o dozwoleniu urzędnikom, oddanym pod sąd Sądu Kryminalnego, podawać usprawiedliwienie.

11) Dnia 22 września 1824 r. z Igo Departamentu, o prawidłach na wydawanie kwitów z Podskarbstw powiatowych.

12) Dnia 24 września 1824, z Igo Departamentu, o niepobieraniu poszlin od kapitałów, wyprowadzanych z Rossyi za granicę przez poddanych Brytanii Wielkiej.

13) Dnia 24 września 1824 r. z Igo Departamentu, o nie pobieraniu poszlin od kapitałów, wyprowadzonych z Rossyi za granicę, przez poddanych Hannowerskich.

14) Dnia 25 września 1824 r. z Igo Departamentu, ogłaszający prawidła dodatkowe, względem rozdawania domów trunkowych w guberniach wielkorossyyskich.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa d. 25 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 17 b: m. odbył się w tutejszey stolicy obrząd Ingressu JW. JX. Arcy-Biskupa Warszawskiego następującym sposobem: Duchowieństwo tak świeckie jak zakonne, o pół do rotety zrana, zgromadziło się do kościoła OO. Kapucynów. Kapituła metropolitalna o 3ch kwadransach na 10tą zebrała się w tymże kościele. Duchowieństwo uwiadomione przez X. Ceremoniarza, uszykowanem zostało w processyi, linią ku Kościołowi metropolitalnemu. O samey rotety JW. Arcy-Biskup i Primas, po ucałowaniu podanego sobie od pierwszego Prałata kapituły metropolitalney Krzyża, wyszedł z kościoła OO. Kapucynów, otoczony wielu Senatorami, Radcami stanu i Urzędnikami, mając obok siebie JJWW. Manugiewiczza i Dziecielskiego, Biskupów sufraganów warsz. i kalis. pontyfikalnie ubranych; poprzedziła go Kapituła metropolitalna, a jeden z jey członków niósł Krzyż Arcy-Biskupi. Skoro processya ruszyła z mieysca, dały się słyszeć odgłosy dzwonów kościelnych w stolicy, duchowieństwo zaś śpiewało hymny pobożne. Gdy JW. Arcy-Biskup przyszedł do przysionku Kościoła metropolitalnego, prałat assistujący w kapie podał mu kropidło ze święconą wodą, którą siebie, duchowieństwo i lud pokropił. Duchowieństwo odśpiewało antyfonę: *Sacerdos et Pontifex*, w czasie której odprowadzono JW. Arcy-Biskupa do przygotowanego przed kaplicą Nayświętszego Sakramentu kłęcznika, gdzie uczyniwszy adoracyą, udał się przed wielki ołtarz, i tam ukłękawszy, dopóty pozostał, dopóki duchowieństwo śpiewów nie ukończyło. Poczém Prałat assistens stojąc

ad cornu Epistolae, odśpiewał *Versus et Collectam* z pontyfikału rzymskiego. Clerus rozpoczął antyfonę o *ś. Janie Chrzycielu*. A JW. Arcy-Biskup przystąpił do środka ołtarza, który poałowawszy poszedł ad *Cornu Epistolae*, i tam odśpiewał *Collectam de Patrono titulari*. Po odśpiewanych wżwyż wyrażonych modlitwach, JW. Arcy-Biskup udał się na tron, gdzie go pierwszy z Prałatów kapituły, to jest JW. JX. *Węgierski*, dziekan metropolitalny, stosowną przemową powitał. Na co mile odpowiedziawszy JW. Arcy-Biskup udał się do przygotowanego faldystorza przy kratkach presbiteryi, i tam rozpoczął homilią do licznie zebranego i pobożnego ludu, w której ebowiązki pasterza i owieczek wykladał; po jey ukończeniu udał się JW. Arcy-Biskup przed ołtarz, gdzie go ubrano w pontyfikalny aparat do sprawowania mszy *ś.* Ukończywszy świętą ofiarę, obrócił się przy ołtarzu JW. Arcy-Biskup do ludu, a jeden z Prałatów odczytał *Breve Oyca ś.*, nadające odpust zupełny, przytomnym tej ceremonii. Poczém JW. Arcy-Pasterz, podług przepisaney formy, udzielił zgromadzonemu ludowi apostolskie w imieniu Oyca *ś.* błogosławieństwo, a tenże sam, co i poprzednio Prałat w języku polskim ogłosił powyższą bullę papieżką. W czasie mszy *ś.* liczna orkiestra, złożona z artystów i amatorów, wykonała wielką muzykę kompozycyi Józefa *Elsnera*, rektora konserwatorium, i ofertoryum kompozycyi Józefa *Stefaniego*. Po ukończeniu mszy *ś.* JW. Arcy-Biskup zeszedł ad *Planum* przed ołtarzem, i zaintonował Hymn *ś. Ambrożego: Te Deum laudamus*, który muzyka odegrała. Po jey ukończeniu Prałat assistens odprawił *kollektę: Deus cujus misericordiam; ex Votiva de SS. Trinitate*. Po nabożeństwie JW. Arcy-Biskup udał się z całą assistencyą do zakrystyi dla złożenia ubioru kościelnego. Zkąd Prześwietna Kapituła cum *Clero Minori*, odprowadziła go do wielkich drzwi kościelnych, przy których podane mu zostało kropidło z wodą święconą. Obecni byli temu obrzędowi JJWW. Biskupi Krakowski, Płocki i Kuja-wsko-kaliski, senatorowie królestwa obecni w stolicy, JW. Minister wyznań relig. i wielu innych urzędników, a lud pobożny napełniał Kościół katedralny i przyległe nawet ulice.

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 12 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Arcy-Xiążę Franciszek Karol wyjechał wozem z tutejszey stolicy, w towarzystwie hrabiego *Goes*, wielkiego marszałka swego, dla przyjęcia w *Lambach* (w Austrii wyższej) jadących tu Królestwa Ichmość bawarskich i Królowny *Zofii*, przyszłej swojey małżonki, oraz dwóch innych Królewien.

Dziś o godzinie 9tej zrana spalono tu publicznie wykupione pieniądze papierowe w ilości 10 milionów złotych ryńskich.

N I E M C Y.

Drezno d. 28 września.

(z Gazety le *Conservateur Impartial*.)

Na ostatniem posiedzeniu Stanów, podano projekt do prawa, tyczący się stosunków między protestantami a katolikami w królestwie saskiem, ażeby Stany dały swe zdanie w tej mierze. (Wiadomo, iż w Saksonii większa część mieszkańców składa się z lutrów, mniejsza zaś część, i familia królewska wyznaje religią katolicką). To zdanie wyrzeczone zostało przy końcu posiedzenia. Stany w piśmie, dosyć obszernem, ułożonem z umiarkowaniem i otwartością, wyłożyły pobudki, dla których to prawo nie zgadza się z zasadami prawdziwey równości praw, między dwoma wyznaniem; jak to prawo rzeczywiście przyznaje korzyści zgromadzeniu katoliickiemu z uszczerbkiem protestantskiego; i naraziłoby wolność ostatniego zgromadzenia, mocno ugruntowaną, a nawet i prawa naczelnika kraju. Stany przeto podały wniosek, ażeby Król Jmć raczył oddać projekt wyżej rzezonego prawa, do nowey rozwa-

bi, mając wzgląd na uwagi przytoczone, i żeby raczył rozkazać, iżby na przyszłym zgromadzeniu, nowe zdanie oświadczone.

Co się tycze ważnego zapytania: w jakim wyznaniu powinny być dzieci wychowane, zrodzone z małżeństw zmieszanych? wyrażono przekonanie, iż dla zapobieżenia wszelkim nieprzyzwoitościom i wszelkiego nastawiania na prawa w tym względzie, nawet dla zaspokojenia umysłów ojców i matek, z których każdyby się cofnął przez odstąpienie w tym punkcie, co jest winien swojemu kościołowi, rozwiązanie tego pytania nie powinno być zostawione, układowi między rodzicami, lecz powinno być oznaczone prawem, które nie cierpi żadney samowolności. Pomiedzy różnemi środkami, ustanowionemi w innych krajach w tym przedmiocie, naylepszym byłoby się zdaje ten, iżby w małżeństwach mieszanych synowie byli wychowani w religii swojego oycy, a córki w religii matki.

Stany, poparli ten wniosek dowodami, przełożyły z uszanowaniem, iż jeśliby Król Jmć znalazł go przyzwoitým, raczył mu w naykrótszym czasie nadać moc prawa, a nawet przed następnym posiedzeniem stanów.

Od brzegów Menu d. 11 października.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Król Jmć Wirtembergski dał gminie *Schranhausen* dowód łaskawości, kazawszy wypłacić z prywatney swojej kassy 8723 złotych ryńskich 12 kraycarów, a uwolnić rzeczoną gminę od roczney opłaty podatków w ilości 545 złotych ryńskich 12 kraycarów do ekonomii *Nellingen*. Tym sposobem uboga ta gmina została nazawsze uszczęśliwioną. Za to zaś podług życzenia Króla Jmci, albo w rocznicę śmierci zmarley Królowey, jeśli w ten dzień odprawi się nabożeństwo z kazaniem, albo innego dnia podczas następującego kazania, ma być uczyniona krótka wzmianka o tój uldze.

Hrabina *Survilliers* ma wyjechać z rodziną swoją z *Bruxelli* na mieszkanie do *Rzymu*. Mąż jej *Józef Bonaparte* bawi ciągle w krajach Zjednoczonych Stanów Ameryki północney.

D. 5 b. m. wystawiono w *Maguncyi* pomnik *Janowi Gutenbergowi*, wynalazcy sztuki drukarskiej. Odprawiła się przy tym stosowna uroczystość.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 18 września.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*).

Założywszy szkołę normalną wzajemnego uczenia; idąc w tym za przykładem Monarchów narodów nacywilizowanych w Europie; przewidując wielkie pożytki, ztąd wyniknąć mogące, jako z rychłego i łatwego uczenia młodzi w Królestwie naszym, i powierzywszy troskliwości profesora *Jana Józefa Lecocq*, ażeby podobny zakład tak pożyteczny mógł zakwitnąć: stanowimy jeszcze co następuje:

1) Ponieważ w rzeczoney szkole, nie dają się żadne nauki, a tylko w niej trzymają się sposobu uczenia poszczególnego, nieznanego dotąd w Portugalii, przeto wylacza się ona od zarządu dyrekcji jeneralney i jey nadzoru, nim ja za przyzwoite osądze inne w tém postanowienie uczynić.

2) Uczniowie rzeczoney szkoły, którzy ze zdatością połączą inne przymioty żądane, będą mieli pierwszeństwo do katedry, na które nominacya zależeć będzie od rządu.

3) Uskutecznienie niniejszego wyroku poleca się Hrabie *Palmela*, ministrowi stanu i stanów zewnątrznych, oraz zarządzającemu ministeryum spraw wewnątrznych.

W pałacu Bemposta d. 11 września 1824 r.

„Podpisano ręką Króla.“

— Drugim wyrokiem, Król Jmć ustanowił drukarnia królewska i litografią.

— Trzecim wyrokiem, przesłanym przez ministra woyskowego Panu *Kandydowi Józefowi Xavieremu* (*), rektorowi drugiemu kolegium kró-

lewskiego woyskowego, zaleca mu, aby ułożył nowy plan nauk woyskowych i podał go pod rozważę *J. K. Mości*, w celu nadania nowego urządzenia zakładom naukowym woyskowym, teraz będącym, ażeby je przyprowadzić do zgodności między sobą, w taki sposób, ażeby z ich zgody i rozwinięcia każdego mogła utworzyć się organizacya takiej szkół woyskowej, któraby rozkrzewiała wiadomości równie pożyteczne w służbie pod czas pokoju i woyny, pomiedzy osobami różney broni woyska: Minister zaleca *P. Xavier*, ażeby do ułożenia tego planu użył wiadomości, które nabył przez zwiedzenie i przypatrzenie się zakładom innych krajów, nie zaniedbując wszakże tego, co się praktykuje w kolegiach woyskowych portugalskich, a szczególniej w kolegium królewskim.

HISZPANJA.

Madryt dnia 27 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Słychać, iż rodzina Królewska zabawi w *Escurialu* do Bożego Narodzenia. Infantka *Donna Maria Francisca* choruje; lecz Król Jmć i inne osoby rodziny jego są w dobrem zdrowiu.

Kommissya wyznaczona z rady stanu, trudni się roztrząsaniem propozycy, uczynionych Panu *Zea Bermudez* w *Paryżu* względem nowoy pożyczki. Propozycye te będą zapewne odrzucone, z dwóch szczególniej powodów: raz, aby piątą część pożyczki przyjęto w obligach skarbowych byłych stanów; powtóre, aby całą pożyczkę zabezpieczono na dobrach duchownych.

Sąd woyskowy w *Kartagenie* wydał d. 19 b. m. wyrok na 63 konstytucyonistów, którzy nosili broń przeciwko Królowi, i 8 skazał na śmierć, a innych na różne kary. Takież sąd w *Pampelunie* wydał podobnie wyrok na kilku mieszkańców miasta *Peralta*, którzy usiłowali wzniecić ruchy.

— Dnia 29 —

Dziś rozdano tu mundury 4mu batalionowi ochotników królewskich, których 200 opłaca Monarcha z prywatney swojej kassy.

Ciągle tu jeszcze sprowadza policya osoby, które są zawikłane w sprawę byłego ministra *Cruz*.

Nieustaje pogłoska o odmianie ministeryum. Były minister *Erro* ma być ministrem skarbu, a baron *Eroles* ministrem woyny.

Król Jmć na wieczną pamiątkę szczęśliwego dnia 1 października 1823, w którym po trzyletnim uwięzieniu w rękę buntowników, powrócony został ukochanym wiernym swoim poddanym, nakazał, aby odtąd corok tego dnia śpiewano uroczyste *Te Deum*, we wszystkich kościołach krajowych.

Łudność tutejszey stolicy zmniejszyła się bardzo od lat 20. Za *Karola IV* liczono 156.000 mieszkańców krajowych i 10.000 cudzoziemców, a teraz niemasz 100.000.

— Dnia 29. —

Mówią, iż pomimo wszelkich trudności w przyjęciu propozycy, uczynionych względem pożyczki Panu *Zea Bermudez* w *Paryżu*, pożyczka ta utrzymała się na radzie stanu. I *P. Zea* ma jutro wyjechać do *Escurialu*, dla podania Królowi Jmci stosownego układu do podpisu.

— Dnia 30. —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Intendent policyi w *Barcellona* cofnął z wyższego polecenia rozkaz, zabraniający bawić w tém mieście wszystkim tym, którzy uchodząc z prowincyi dla przesładowania i niespokojności, schronienia tam szukali.

ficerem, biegłym w naukach woyskowych. Był majorem w legii portugalskiej, w służbie francuzkiej. Po rozwiązaniu tego korpusu, mieszkał w *Paryżu*, i ciągle tam zajmował się naukami, zglębiającemi sztukę woyskową. Wkrótce po wybuchnieniu rewolucyi portugalskiej opuścił Francją i był ministrem woyny pod Korteżami w *Lisbonie*.

(*) *P. Candido Józef Xavier*, jest wyższym o-

Intendent *Zamory* wzięty został do więzienia, będąc wplątany w sprawę byłego ministra *Cruz*. Ten urzędnik uchodził za gorliwego rojalistę, i jeszcze dotąd nie był z ran wyleczonym.

Oddział konstytucjonistów, który się niedawno nad brzegami *Tagu* pokazał, został rozproszony, schwytano kilku oficerów i wieśniaków: sęto po większej części ludzie, którzy należeli do zamordowania kanonika *Vinuesa*.

FRANCYA.

Paryż, dnia 9 października.
(z *Gazety Warszawskiej*).

Dnia 5 b. m. wieczorem dał Król Jmć wysłuchanie damom. Przybyły (pisze dziennik *Gwiazda*) w liczbie 271, ubrane w grubą żalobę. Monarcha, otoczony dygnitarzami, siedział w sali tronowej na fioletowem krześle z paręczami.

Dotąd samemu tylko marszałkowi, służącemu, wolno było wieczorem przedstawiać się Monarsze: teraz zaś Król Jmć rozciągnął takowe pozwolenie do wszystkich marszałków.

Mówią, iż Król Jmć, który spostrzegł *P. Colbert*, idącego za ciałem *Ludwika XVIII* do *St. Denis*, rzekł mu nie dawno: *Jenerale szedłeś za zwłokami mego brata; spodziewam się wkrótce widzieć W Pana na koniu.*

Gdy Król Jmć wyjeżdża, często wiele ludzi ciśnie się do pojazdu jego, a przeto naraża się na niebezpieczeństwo; ogłoszono więc, iż nadal próśby podawane bydź mają oficerom gwardyi, jadącym konno przy pojeździe.

Tutejsza gazeta *Codzienna (la Quotidienne)* pisze, iż nie dawno podano Królowi Jmci listę 22 podprefektów, z wnioskiem oddalenia ich bez dostatecznych przyczyn. Monarcha uczynił uwagę, iż częste odmiany prefektów i podprefektów są szkodliwe rolnictwu i przemysłowi. Spodziewać się wypada, iż wspaniałe to zdanie odniesie zwycięstwo, i żadna podobna zmiana nie przerwie szczęśliwej nadziei, jaką przy wstąpieniu *Karola X* na tron powzięto. Na danem pewnemu prefektowi wysłuchaniu, miał Monarcha powiedzieć: „Nie chcę wojny przeciw opiniom: sądy mają dosyć siły, aby władzę moją szanowano. Staraj się WP. o utwierdzenie bezpieczeństwa tym, których zarządowi jego powierzono, i nigdy nie zapominaj, iż całą moją troskliwość zwracam na utrzymanie tego, co istnieje. Zjednaj WP. uszanowanie prawom, a daley się nie posuwaj.

Wiadomo, iż tego dnia, kiedy Monarcha odprawiał wjazd swój do tutejszej stolicy, rzęsiły deszcz padał. Gdy Król Jmć przybył do pałacu *Arcy-biskupa*, radzono mu, aby odmienić suknie. Zapytał Monarcha: czy są suknie dla wszystkich? na co gdy odpowiedziano, że nie masz; Monarcha wtedy: iż nie przemokł bardziey, jak inni. Podobny rys dobroci Monarchy jest następujący: *Margrabia Borthelemy*, mając wysłuchanie u Króla Jmci, oświadczył, iż dla słabości zdrowia musi chodzić z laską. Monarcha powiedział mu wiele pochlebnych wyrazów o początku nadwątlenia zdrowia jego, pochodzącym z wywiezienia go we wrześniu 1797 do *Sinamari* w *Gujanie* i dodał, iż inaczej nie przyymie *Margrabiego*, jeśli z laską nie weydzie. Wziął oraz *P. Berthelemy* za rękę i zaprowadził do krzesła, a gdy *Margrabia* wzbraniał się usiąść, rzekł Król: *Nie będę słuchał WP. póty, póki nie usiądziesz.*

Zapewniają, iż wszyscy francuzi, skazani na wygnanie, za polityczne wykroczenia, zostaną przywołani do oyczyzny, oprócz tylko *jenerala Lalemand*, *pólkownika Fabvier*, i *Pana Sanquaire-Soulligne*.

Słychać, iż rząd nasz nie będzie tamował wyjazdu oficerom dawnego naszego wojska do *Greji*, dla popierania sprawy tamecznego ludu.

Wczora przede mszą s. przyjął Monarcha dygnitarzy koronnych i posłów zagranicznych, *Xięcia Talleyrand*, Ministrów, oraz wielu urzędników tak cywilnych jako też i wojskowych, a po mszy s. przewodniczył na radzie ministrów.

Dziwiono się, iż duchowieństwo tuteysze nie znajdowało się przy wyprowadzeniu ciała nieboszczyka *Króla Ludwika XVIII* z pałacu *Tulleries* do *St. Denis*. Dziennik *Gwiazda* objaśniająco ten wypadek pisze, iż jedynie nieporozumienie w urządzeniu parady było tego przyczyną. W skutku tego nieporozumienia, nie oznajmiono duchowieństwu, aby do parady należało.

— Dnia 12. —

Prezes rady ministrów i minister spraw zagranicznych pracowali wczora koleyno z Królem Jmcią.

Kawaler *Sztuart*, poseł angielski, został wprowadzony ze zwykłym obrządkiem na prywatne wysłuchanie u Monarchy naszego.

Pomiędzy deputowanymi, którzy wczora byli u dworu, znajdował się także *Pan Benjamin Constant*.

Monarcha zalecił d. 2 b. m. wszystkim arcy-biskupom i biskupom krajowym, aby d. 16 b. m. odprawiono we wszystkich kościołach uroczyste żalobne nabożeństwo, za duszę nieszczęśliwej *Królowey Maryi Antoniny*.

Onegdaj we dnie popełniono przy wejściu do lasku *Vincennes* okropną zbrodnię, której powód i dokładniejsze szczegóły są jeszcze tajemnicą. Dwoje dzieci mających blisko po 6 lat, a wnosząc z ich ubioru, pochodzących z majątnych rodziców, zamordowano o południu w rzeczonym lasku, dokąd się w towarzystwie kobiety mierzniącey się ich matką, udały. Jedno pchnięto nożem w piersi, a drugie w głowę. Owa matka tylko tylko zeznała, iż w lasku spotkała starą kobietę z dwoma mężczyznami, i staruszka prosiła ją, aby pozwoliła uściśkać jej te dwoje przyjemnych dzieci. Zezwoliła na to, i tym czasem spóryzala w drugą stronę, a w tej chwili zbrodnia spełnioną została. Uwięziono mniemaną matkę, oraz schwytano pewnego mężczyznę, który wychodząc z tego lasku przez pytania swoje i inne postępowanie, stał się podejrzanym.

W czasie wielkiego przeglądu wojsk na polu marsowem wystąpił z szeregu jeden grenadyer stary gwardyi, sprezentował broń przed Królem, i rzekł: „Najjaśniejszy Panie! 30 lat służby, 18 wypraw odbytych, i 11 ran, zasługują na krzyż, a ja go nie mam.“ „Będzie go miał, odpowiedział Król“ i stary grenadyer, ozdobiony zaraz został krzyżem legii honorowej.

Naprawiają teraz salę obrad Izby deputowanych; gdyby naprawa nie była skończona do otwarcia Izby, w takim razie obrady odbywać się będą w *Luwrze*, w sali *Henryka IV*.

ANGLIA.

Londyn dnia 6 października.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Od kilku dni rozeszła się tu pogłoska, iż w *Ferrolu* przysposabia się wyprawa hiszpańska, złożona z 2 fregat i statków przewozowych, które, wzięwszy 2000 wojska, popłynie do *Hawanny* i *Meksyku*. Wiść ta jest bezzasadną. Wielkie tu wrażenie sprawiła gazeta gibraltarska, z d. 11 września, donosząc, iż kapitan okrętu *Ardent*, przybyłego we 22 dniach z *Portobello*, zeznał, że *Bonliwar* bez oporu wszedł d. 25 czerwca do *Limy*.

Baron Arnim, sprawujący interessa pruskie przy dworze tutejszym, w towarzystwie *Pana Rotszylda* i notaryusza *Bonnet*, złożył onegdaj, w banku angielskim, w obligacjach na pożyczkę pruską, milion 628.000 zł. pol., jako drugą połowę summy, przeznaczoney do umorzenia w 6tym roku.

Pozwolono drukować. Z polecenia *JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora*
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 20 Pazdziernika o. s. 1824 Roku.

Exdywizya.

1. Na skutek dekretu remissyynego Sądu Głównego Cywilnego Departamentu Witebskiego w roku 1824 miesiąca februaryi 7 dnia zapadłego: Taxę i Exdywizyą majątności Budnik z folwarkiem Hrakowem w Witebskiej Gubernii w Lepelskim powiecie położenie mającey, do dziedzictwa W. Dominika Przysieckiego Chorążego woysk Polskich należney determinującego, i Ukazu Sądu Głównego Cywilnego Departamentu Witebskiego zjazd powtórny w roku terażniejszy miesiąca julii 5 dnia przeznaczającego: Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w dniu przez Ukaz przeznaczonym do majątności Budnik zjechawszy, inwentaryą wszelkiego majątku uczyniwszy, fundusz na satysfakcyą wierzycieli zaofiarowany w rząd Administracyyny poruczył, kopią spraw do kancelaryi Ziemskiej Powiatowey Lepelskiej oddać zalecił: komportaryą wszelkich dokumentow z persystencyą od 30 julii do 30 augusta cztery tygodniowie w Kancellaryi Ziemskiej Lepelskiej z wolnością onych za rewersami stronom interessowanym komunikowania, na wzajemną stron instancyą uznał, do pomiaru komornikow przeznaczył, termin ostateczny zjazdu swego Sądu dzień 4 mca nowembra terażniejszego roku zdeterminował, zaczem o takowem przeznaczeniu dóbr W. Dominika Przysieckiego Chorążego na Taxę i Exdywizyą strony i powszechność przez ninieyszą awizacyą zawiadamiając, wszelkich do massy rzeczoney interessowanych wzywa: iżby z dopominkami swemi na dzień 4 nowembra z dowodami o ich realności przybywali, ostrzega, gdyż każdy kto na ten termin z usprawiedliwieniem swego dopominku nie przybędzie, ulegnie amisyi przez remisę na niejawiących swe dopominki ostrzeżoną. Roku 1824 miesiąca julii 8 dnia Budniki. Floryan Chrucki Prezydujący Exdywizor. Stanisław Kublicki Exdywizor. Kasper Łapicki Exdywizor.

1. W Skutek Awizacyi przez Gazety Kuryera Lit. dnia 29 miesiąca julii roku bieżącego, dla wiadomości interessowanych osob podaney: ja niżej popisany, ninieysze powtórne oświadczenie, w następney czynię treści.
JWW. Kredytorowie moi, pryncypalnie naywiększe summy mający, uzupełniając gorliwe moje dla nich chęci, do widoku przyjacielskiego układu, i osobistego dobra stosowane, na dzień 29 mca septembra do miasta Wilna zebrać się łaskawie raczyli: w obliczu których przy posrednictwie uproszonego odemnie JW. Piotra Kleczkowskiego Podkomorzego i Prezesa Sądu Granicznego apellacyynego powiatu Trockiego, ogólną tabelię debitow, i massę na odpowiedź funduszu naywierniey wypisanych złożyłem. Ciz JWW. kredytorowie, powodowani wspaniałością i uwagą obecnego czasu, za jednomyslną zgodą, niewymagając dopiero wypłaty kapitałow, na piątym procencie do dnia 23 apryla mca 1825 roku dobroczynnie zaprzestali; w którym to teraz rzeczonym terminie, powtórnie i zgodnie ułożonym

do miasta Wilna zebraniem się, wyprzedaż w obecności swojej dóbr Jezna, a po wyprzedaży, w proporcycą poszczegulowey kredytorskiej należności prawo do niey mającemu, rozpłatę gotowizną zamierzyl. A gdyby w czasie kontraktowym wyprzedaż dóbr uskutecznioną byź nie mogła, do podziałowego między sobą tychże dóbr Jezna umiarkowania, lub do celu akuratsnego pobierania zmniejszonych procentow, doczekując lepszych od czasu korzyści, nowy przedsięwziąć postanowili układ. Ten akt szlachetny i dobrowolny, o którym wdzięcznością przejęty donoszę, ażeby każdego interessowanego doszedł wiadomości, poczytując za powinność w Gazecie Kuryera Litewskiego umieścić: skutkiem czego ci JWW. Kredytorowie którzy na dzień 29 7bra mca w Wilnie nie znajdowali się; iżby w roku następnym 1825 w czasie kontraktowym na dzień 23 apryla mca, do miasta Wilna z inskrypcyami mojemi dla wewerifikowania ich z tabelią przezemnie okazaną, przybydź łaskawie chcieli; ninieyszym wczesnym wezwaniem namocniey upraszam, i takową awizacyą własney ręki podpisem stwierdzam. Dat w Jeznie d. 16 mca 8bra r. 1824.

Jan Pęczkowski Szambelan b. D. Polskiego.
Może Redakcyja Kuryera Lit. do druku przyjąć. Prezydent Grodz. Wil. Adam Dauksza.

Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wysłany z Królestwa Polskiego na tę stronę za nieokazanie pasportu żyd Ickó Berkowicz, powiadający między innemi na examine, że od urodzenia ma lat 42, rodem z Wileńskiej Gubernii, powiatu rosieńskiego, z miasteczka Datnowa i przy tamiecznym kahale zapisany w rewizyi; dla nieprzywiedzenia do poparcia tego naymnieyszych dowodow, na mocy Ukazu Rządzącego Senatowi pod d. 29 augusta 1807 roku, przez rezolucyą tego Rządu pod d. 27 augusta 1823 roku, uznany za włóczęgę i na mocy 10 paragrafu, Naywyższego JEKO CESARSKIEY Mości Ukazu pod d. 23 februaryi 1823 roku Rządzącemu Senatowi danego, dla odesłania do Syberyi na zaludnienie, odesłany 15 septembra, podług rozrządzenia w ustawie o zsyłkowych, do Izby Tobolskiej zsyłkowych; oczem na mocy 12, 13, 14 i 15 punktow tegoż Naywyższego Ukazu, uwiadamia się gromada, do której on należał. Przymioty pomienionego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy podługowatey; włosow na głowie i brodzie czarnych, oczu szarych, nosa podługowatego. Dnia 11 oktobra 1824 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz Metelicin.

Przedaż konfiskaty.

2 Od Tamożni Wileńskiej ogłasza się, iż przy niey we trzech terminach t. j. dnia 20, 24 i 26 terazn. 8bra będą się przedawać z publicznego targu następujące skonfiskowane towary: płócienka 4 sztuki 88 arszyn; sierpianki białey lnianey sztuka 39 arszyn, wstążek jedwabnych wązkich 12 trąbek 500 arszyn., ko-

runek żydowskich lnianych 12 sztuk 126 arszyn, i 1 chustka wełniana z przyszytą kaymą.

W e z w a n i e.

3. Zmaglony użey podpisany okolicznościami, jak tego dowody pisma przekonywają, uległ kolei dla siebie niemiłej, że majątek Niewieżniki zwany w Gubernii Wileń. w powiecie Upit. położony, przeznaczony został na Taxę Exdywizyą, i w tey mierze zakroczyły dekreta pierwszo zjazdowe, ułatwiła się pomiara gruntow, dopełniła się komportacya, a tém samém cały stan massy i długow został wykazany, nakoniec zjazd ostateczny na dzień 27 8bra 1824 r. do miasta Sądowego Poniewieża zadeterminowano. Unikając podpisany od kosztow, a chcąc dla każdego z wierzycieli przybliżyć satysfakcyą, wnosi, że Szanowni wierzyciele raczą łaskawie przyjąć w uwagę wszystkie okoliczności, i znaydą środek na obie strony dogodny; dla tego przez niniejsze pismo ma zaszczyt upraszać, aby dla układow raczyli sami osobiście przybyć, lub prawnie umocowanych plenipotentow, z władzą dostatecznego działania, na dzień 27 miesiąca oktobra 1824 r. do miasta Sądowego Poniewieża zesłać, gdzie przy wykazaniu całej massy, niezawodnie może ułożyć się dogodny projekt. Dat 1824 oktobra 10 dnia. Assessor Sądu Gł. Guber. Wileń. Józef Puzyna.

Roku 1824 mca 8bra 11 dnia, takowe wezwanie Redakcyja może umieścić do Gazet Kuryera Lit. poświadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileńskiego.

Doшло do Redakcyi d. 14 października.

3. Sąd Exdywizorski na rozbiór jednoczasowy wszelkich fundusz JW. Tadeusza Bystrama Podkomorzego dotyczących stosunkow, remissą Sądu Głównego Wileńskiego zgo Departamentu determinowany, w majątku konkursowi uległym Gulbinianach w powiecie Upitskim leżącym exystujący, postanowił do dnia 20 tego miesiąca w ostateczną oczewistą wziąć całe dzieło namowę. Do tego więc czasu, aby wszystkie w tém dziele interessowane strony z pełną gotowością jawiły się pod utratą rzeczy, ostrzega. Dat r. 1824 miesiąca 8bra 6 dnia.

Antoni Kociel Sędzia Ziemski ptu Zawil. Exdywizor Prezydujący.

Anioł Książ Zągiel Pisarz Ziemski Wilkomierski Exdywizor.

Adam Wędołowski Sędzia Ziemski Kowienski Exdywizor.

Michał Grądzki Ziemski dekretowy ptu Wilkom. i exdywizorski Rejent.

3. Sąd Ziemski powiatu Upitskiego podaje do powszechney wiadomości, iż w skutek jego remissynnego dekretu, odbywać się będzie exdywizyja wszelkiego funduszu zesłego Józefa Tracewskiego b. Sędziego Gran. Upit. z ruchomości oraz summ na obligach i dekretach spartych składającego się, i że takowa rozpocznie się w dniu 24 nowembra tego roku w mieście Sądowym Poniewieżu, Dekretem re-

missynnym, naznaczona jest komportacyja przez wszystkie strony do tego konkursu wpływające w kancelaryi aktowej Ziemskiej Upit. Sądu, w dniu 20 8bra tego roku dopełnić się powinna: aże Sąd Exdywizorski, w stosunku do prawa, obowiązany będzie zapisać wieczną amissyą nieobjawionych pretensyow, przeto wszyscy kredytorowie i pretensorowie zesłego Józefa Tracewskiego, przez niniejszą awizacyą do stannosci w Sądzie Exdywizorskim pod utratą rzeczy wzywają się. Dat 1824 8bra 3 dnia w Poniewieżu.

Rejent Ziem. Sądu Jan Jasiński.

List gończy.

3. Roku 1824 7bra 22 dnia z majątku Opcykiszek położonego w powiecie Wilkomirskim w parafii Abelskiej W. Józefa Hryncewicza Rotmistrza, uciekł furman poddany Karol Antoniewicz, popełniwszy wprzód kradzież na kilkaset rubli; przymioty onego następane: urody średniey, twarzy bladey ciemney, okrągławej, , oczu szarych, włosów ciemnych, nosa średniego, bakenbardy i wąsy w połowie siwe, lat mający pod 60, mówi nieco po niemiecku i łotewsku, zabrał z sobą odzienie następane: surdut granatowy nowy mamisem cały podszyty z wypustkami błękitnymi, guzikami złotymi, kamizelek trzy jedna tego samego sukna z wypustką błękitną, druga materyalna, trzecia szaraczkowa, maytki tegoż samego sukna co i surdut nowe, czapkę błękitną z cienią, płaszcz furmański z sukna domowego farbowanego ciemnego z guzikami złotymi, z tegoż samego sukna maytki, buty furmańskie palone wysokie, chustka na szyi czarna jedwabna, może będzie okazywał jaki wid, ten wiary mieć niepowinien, bo pierwszą razą będąc złapany, pokazało się że miał fabrykowaną atestatę. Gdzieby się taki człowiek ukazał, uprasza się o przyzymanie onego, i osadzenie w policyi, lub przesłanie do właściciela, a wszystkie w tym objeckie poniesione koszta powroczone będą.

Przedaż Fortepiana.

3. Fortepiano mahoniowe Petersburskie na sześć oktaw, z mechaniką angielską; w domie JW. Kukiewicza Sow. Kol. na ulicy Wielkiej, jest do nabycia.

Traktat początkowy rachunku różniczkowego i całkowego, przez S. F. Lacroix, przełożony na język polski z drugiego wydania r. 1806, przez ś. p. Zacharyasza Niemczewskiego, Radcę kolegialnego, Profesora Matematyki wyższej stosowanej w CESARSKIM Uniwersytecie wileńskim, a podług trzeciego wydania, w 1820 powiększonego przez samego autora, poprawiony i wydany, przez Michała Pełkę Polińskiego, Doktora Filozofii, Profesora Matematyki wyższej stosowanej, Dziekana Oddziału nauk fizycznych i matematycznych w CESARSKIM Uniwers. wileń i wielu towarzystw uczonnych Członka. Wilno, nakładem i drukiem A. Marciniowskiego 1824. Cena rub. 2 kop. 50

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w po st.
	dnia 18 god. 2 wiecz.	27 cal. 2,0 lin.	+ 5,5 stopni.	Zachodni	Deszcz.
	dnia 19 god. — —	27 — 4,6 —	+ 4 — —	Zachodni	Pochmurno
	dnia 20 godz. 7 z rana	27 — 3,2 —	+ 2 — —	Północno Zach.	Deszcz.